

Sygn. akt I C 1627/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: sekr. sąd. Dalia Makowska

po rozpoznaniu w dniu 09 maja 2017 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko K. C.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego K. C. na rzecz powoda M. S. kwotę 5.790 zł (pięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2014r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego K. C. na rzecz powoda M. S. kwotę 29,27 złotych (dwadzieścia dziewięć złotych dwadzieścia siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1627/15

UZASADNIENIE

M. S. domagał się zasądzenia od pozwanego K. C. kwoty 9.498 zł, w tym 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 4.498 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podał, iż w dniu 5 czerwca 2013 r. uległ wypadkowi, którego sprawcą był pozwany K. C., poruszający się rowerem ze znaczną prędkością po chodniku przy ul. (...), skutkiem czego na wysokości budynku nr (...) potracił powoda. Świadkiem zdarzenia była M. B. – ciotka powoda. Według powoda pozwany uznał swoją odpowiedzialność w trakcie korespondencji mailowej stron. W wyniku zdarzenia powód doznał złamania V kości śródrezcza prawej dłoni, głębokiego rozcięcia tkanki wokół paliczka bliższego V palca prawej dłoni oraz pęknięcia naskórka pomiędzy IV a V palcem prawej dłoni. Z miejsca zdarzenia został przewieziony karetką pogotowia na Oddział Ratunkowy Szpitala (...) św. W. – G. Z., gdzie został poddany badaniom, w tym wykonano rtg, założono gips oraz specjalistyczny opatrunek, umożliwiający gojenie się ran. Korzystał we własnym zakresie z rehabilitacji chorej dłoni. Zdarzenie spowodowało u powoda daleko idące konsekwencje w życiu codziennym. Nie mógł uczestniczyć w kremacji babci, na którą to uroczystość udawał się w chwili zdarzenia, gdzie miał reprezentować rodziców i dziadków. Uszkodzenie prawej dłoni uniemożliwiło mu podejście do pisemnych egzaminów na Politechnice G., gdzie studiuje inżynierię biomedycyną. Ponadto nie miał możliwości budowy układów elektronicznych. Z uwagi na powyższe był zmuszony podejść do egzaminów we wrześniu 2013 r., co pozbawiło go miesiąca wakacji. Nie mógł również realizować swoich pasji w postaci gry na pianinie i gitarze, zarobkowo i hobbistycznie, jazdy na rowerze, gry w tenisa ziemnego. Do dnia dzisiejszego

odczuwa ból przy zmianach pogody, ma ograniczoną ruchomość V palca prawej dłoni, zwłaszcza podczas gry na instrumentach.

Na skutek zdarzenia zniszczeniu uległ garnitur oraz kurtka skórzana, których wartość powód wycenił na 1.000 zł (550 zł garnitur, 450 zł kurtka skórzana).

Utracił również dochód w kwocie 2.500 zł, z uwagi na brak możliwości podjęcia pracy sezonowej w czasie wakacji 2013 r. w P. (...) sp.zo.o. w S. w miesiącu lipcu i sierpniu.

Nadto poniósł koszt zakupu leków i wizyt lekarskich w wysokości 450 zł w tym 40 zł z tytułu zakupu tembalaka, płynu dezynfekującego O. 250 ml za kwotę 50 zł, tabletek AspicaMIO – 2 op. za kwotę 25 zł, tabletek B. 1400 za kwotę 20 zł oraz soli (...) 2 kg za kwotę 25 zł, nadto dojazdów taksówkami na leczenie – 100 zł,

Wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego przez okres czterech tygodni 2 godziny dziennie. Koszt opieki wyniósł 448 zł, przyjmując stawkę godzinową na poziomie 7 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany K. C. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu kwestionował roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zdaniem pozwanego do zdarzenia doszło w innych okolicznościach niż przedstawione w pozwie. Według pozwanego to powód uderzył w rower pozwanego. Według pozwanego powód mógł nie zauważyć roweru, wybiegając zza około 3 - metrowych krzaków prosto na pozwanego. Uderzył w pozwanego z taką siłą, iż ten został odrzucony aż na pojazd ciotki powoda, który zatarasował pozwanemu drogę, stojący na zakazie parkowania. Po zdarzeniu powód wstał samodzielnie, pozwany został przewieziony na (...). Pozwany w wyniku zdarzenia doznał wieloodłamowego złamania nasady bliższej lewej kości piszczelowej. Przebywał w (...) traumatologii od 05 do 17 czerwca 2013r. W dniu 11 czerwca 2013 r. przeszedł operację - repozycję z odtworzeniem powierzchni stawowej, uzupełnienie ubytków przeszczepami mrożonymi z zespoleniem złamania kości piszczelowej lewej płytą blokową M.. Wdrożono profilaktykę przeciwzakrzepową, założono stabilizator stawu kolanowego. Zalecono kule ortopedyczne, konsultację ortopedyczną, rehabilitację. Usunięcie szwów nastąpiło po 6 tygodniach. W dniach 09 – 12 grudnia 2014 r. ponownie trafił do szpitala z uwagi na konieczność usunięcia zespolenia. Dokonano artroskopii kolana. Pozwany otrzymał skierowanie do ośrodka rehabilitacyjnego. Nie powrócił już do pracy, przebywa obecnie na rencie w wysokości 737,74 zł. Wskazał, iż nigdy nie uznał roszczenia powoda.

Zdaniem pozwanego powód nie zachowując ostrożności, spiesząc się do pojazdu ciotki, ponosi odpowiedzialność za zdarzenie w 90%. Podniósł zarzut sprzeczności roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego, z uwagi na rozmiar cierpienia i uszczerbku na zdrowiu pozwanego. Według pozwanego niemoralnym byłoby obciążanie go jakąkolwiek kwotą na rzecz powoda. Pozwany z winy powoda znalazł się w krytycznej sytuacji zdrowotnej i majątkowej.

Pozwany kwestionował również wysokość zadośćuczynienia, wskazując, iż powód nie udowodnił jego zakresu: swoich cierpienia fizycznych i psychicznych, uszczerbku na zdrowiu. Według pozwanego z aktu szkody nie wynika również, by powód wymagał pomocy osób trzecich, by podjął jakiegokolwiek działania mające na celu złagodzenie, czy minimalizację rozmiaru poniesionej krzywdy np. poprzez rehabilitację.

Kwestionował, by powód w chwili zdarzenia był ubrany w garnitur i w skórzaną kurtkę. Zdaniem pozwanego nie wykazał ich posiadania. Nie przedłożył paragonów, czy faktur za uszkodzoną odzież. Podniósł, iż powód nie wykazał żadnym dokumentem, by miał uczestniczyć w kremacji babci, jak również nie wykazał, by nie mógł podejść do egzaminów na uczelni. Poza tym nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność czerpania środków finansowych z gry na instrumencie oraz nie wykazał faktu, iż miał zapewnioną pracę oraz nie przedłożył żadnego dowodu, potwierdzającego wysokość utraconego zarobku, konieczność dojazdów do placówek medycznych taksówką i ich wysokości. Według pozwanego z dokumentacji medycznej nie wynika, by powód musiał trzymać rękę na temblaku, jak również nie wynika z niej zasadność stosowania innych leków poza płynem dezynfekującym O.. Argumentował,

iż powód nie przedłożył dowodów zakupu leków, medykamentów. Wskazywał, iż cena ww. płynu dezynfekującego wynosi 32,99 zł za 250 ml, a nie 50 zł jak wskazuje powód.

Według pozwanego załączony do pozwu paragon, mający potwierdzać badanie w L. – (...) jest nieczytelny, nie wiadomo kto był pacjentem i jakiego rodzaju badanie zostało wykonane. Nadto zdaniem pozwanego brak jest podstaw do uznania zasadności prywatnych wizyt, w sytuacji gdy są one refundowane z (...).

Odnosnie żądania w zakresie odsetek, argumentował, iż nie pozostaje on w zwłoce względem powoda. Wskazywał na zasadność ich zasądzenie do dnia wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 05 czerwca 2013r. powód M. S. wybierał się na kremację swojej babci, ubrał się w garnitur. Na powoda czekała w samochodzie zaparkowanym przy chodniku na wysokości wejścia do bloku, w którym mieszkał ciocia M. B.. Powód wyszedł z klatki i przeszedł ścieżką w stronę chodnika i zaparkowanego samochodu. W tym czasie pozwany K. C. poruszał się rowerem ulicą (...), gdy zbliżył się do zaparkowanego auta wjechał na chodnik celem jego ominięcia. Wówczas doszło do zderzenia poruszającego się pieszo powoda z rowerzystą. Wzdłuż chodnika rosły wysokie krzaki. Rowerzysta nie jechał z dzieckiem, jezdnia na odcinku na którym doszło do zdarzenia nie jest jezdnią na której dozwolony jest ruch z prędkością większą niż 50 km/ha, nie panowały szczególnie złe warunki pogodowe. Do zdarzenia doszło na skutek naruszenia przez rowerzystę zasad ruchu drogowego.

(dowód: zeznania powoda M. S. k. 221-224, zeznania świadka M. B. k. 162-164, częściowo zeznania pozwanego K. C. k. 224-226, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego M. K. k. 274-280)

Na skutek zdarzenia z dnia 05 czerwca 2013r. powód doznał złamania podstawy V kości śródrezcza prawego. W wyniku przebytego złamania powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2% w związku z deformacją i utrzymującą się tkliwością okolicy podstawy V kości śródrezcza prawego. Intensywne dolegliwości bólowe oraz ograniczenie ruchomości powód odczuwał przez 2 miesiące po złamaniu, obecnie występują dolegliwości bólowe o mniejszym nasileniu. Po urazie powód został przewieziony na (...), gdzie wykonano badanie RTG, stwierdzono złamanie podstawy V kości śródrezcza prawego i zaopatrzono kończynę górną prawą szyną gipsową przedramienną. Dalej leczył się ambulatoryjnie w (...) w S. gdzie odbył dwie wizyty w dniach 10.06.2013r i 24.06.2013r., podczas drugiej wizyty zdjęto unieruchomienie. W związku z wizytami powód poniósł koszt 240 zł. Powód rehabilitował się samodzielnie. W okresie unieruchomienia powód wymagał pomocy osób trzecich przez czas niemniejszy niż godzina dziennie.

Na skutek przedmiotowego zdarzenia powód nie mógł uczestniczyć w kremacji babci, uszkodzeniu uległ garnitur powoda, uległ rozdarciu oraz poplamieniu krwią, uszkodzeniu uległ również płaszcz. W dniu 19.10.2013r. powód nabył nowy garnitur za kwotę 550 zł. W związku ze zdarzeniem powód nie podszedł w terminie do dwóch egzaminów w sesji letniej, egzamin zdał we wrześniu.

(dowód: opinia biegłego ortopedy M. C. k. 253-255, rachunki k. 33-34, dokumentacja medyczna k. 17-18, zeznania powoda M. S. k. 221-224, paragon k. 25, zeznania powoda, zeznania świadków K. S. k. 188-189, K. S. uprzednio Ć. k. 189-199, zestawienie egzaminów k. 208).

W okresie od 13.07.2012r. do 17.08.2012r. na podstawie umowy zlecenia zawartej z (...) sp. z o.o. powód wykonywał pracę, za wykonane prace otrzymał wynagrodzenie netto 1.445,21 zł.

(dowód: zeznania powoda k., umowa zlecenia k. 26-27, PIT 11 k. 29-30,

Pismem z dnia 26 maja 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 5.098 zł odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 05.06.2013r. w terminie do dnia 10 czerwca 2014r.

(dowód: pismo wraz z dowodem nadania k. 36-40)

Pozwany w wyniku zdarzenia doznał wieloodłamowego złamania nasady bliższej lewej kości piszczelowej. Przebywał w (...) traumatologii od 05 do 17 czerwca 2013r. W dniu 11 czerwca 2013 r. przeszedł operację - repozycję z odtworzeniem powierzchni stawowej, uzupełnienie ubytków przeszczepami mrożonymi z zespoleniem złamania kości piszczelowej lewej płytą blokową M.. Wdrożono profilaktykę przeciwzakrzepową, założono stabilizator stawu kolanowego. Zalecono kule ortopedyczne, konsultację ortopedyczną, rehabilitację. Usunięcie szwów nastąpiło po 6 tygodniach. W dniach 09 – 12 grudnia 2014 r. ponownie trafił do szpitala z uwagi na konieczność usunięcia zespolenia. Dokonano artroskopii kolana. Pozwany otrzymał skierowanie do ośrodka rehabilitacyjnego. Nie powrócił już do pracy, przebywał na rencie w wysokości 737,74 zł do listopada 2015r.

(dowód: zeznania świadka J. C. k. 164-165, zeznania pozwanego k. 224-226, dokumentacja medyczna k. 94-108)

W czerwcu 2013r. średni czas oczekiwania na wizytę w poradni urazowo-ortopedycznej na terenie G. wynosił 30 dni.

(dowód: informacja k. 217)

Sąd zważył co następuje:

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty. Uczestnicy generalnie nie kwestionowali danych wynikających ze wskazanych powyżej dokumentów, zarówno w zakresie ich prawdziwości, jak i wiarygodności wynikających z nich okoliczności, a tym samym brak było podstaw, aby odmówić im mocy dowodowej, co uzasadniało danie im wiary.

Sąd oparł się również na opinii biegłych chirurga- ortopedy, biegłego z zakresu ruchu drogowego, co do których żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń, również Sąd nie dopatrywał się potrzeby ich uzupełnienia czy wyjaśnienia. Wskazać należy, iż opinie sporządzone zostały przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, w oparciu o zgromadzony materiał oraz badanie powoda, zawierała precyzyjne wnioski, które zostały obszernie i logicznie uzasadnione.

Sąd dał wiarę również zeznaniom powoda, pozwanego jak i przesłuchanych świadków mając na uwadze, że ich zeznania były spójne i logiczne, nadto korelowały z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentacji medycznej i opinii biegłych. Jedynie w zakresie ustalenia przyczyn zdarzenia z dnia 05 czerwca 2013r. Sąd pominął zeznania pozwanego mając na uwadze, iż stanowią one subiektywną ocenę pozwanego w tym zakresie, podczas gdy dokonanie takich ustaleń wymagało wiedzy specjalnej. Sąd pominął zeznania świadków J. L. i E. Ś. gdyż okazały się one nieprzydatne dla dokonania ustaleń faktycznych.

Powództwo w przeważającej mierze okazało się zasadne. Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowił art. 415 k.c., a jego odpowiedzialność opierała się na zasadzie winy. Sąd nie miał wątpliwości, że winę za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia należało przypisać pozwanemu. Swoje ustalenia w tym zakresie Sąd oparł na opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego M. K., z której jednoznacznie wynikało, iż przyczyną zdarzenia było naruszenie przez pozwanego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pozwany w celu zachowania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz przepisów kodeksu ruchu drogowego winien był kontynuować jazdę jezdnią, zatrzymać się za zaparkowanym pojazdem, poczekać aż przejedzie pojazd z naprzeciwka, następnie kontynuować jazdę jezdnią omijając zaparkowany pojazd. Chcąc natomiast ominąć pojazd chodnikiem winien zsiąść z roweru i go przeprowadzić. Pozwany nie zastosował się do podstawowych zasad ruchu drogowego jadąc po chodniku w miejscu gdzie jazda taka jest niedozwolona – art. 33 kodeksu ruchu drogowego. Gdyby pozwany zachował się w sposób opisany przez biegłego do zdarzenia by nie doszło. Wskazać należy iż powód poruszał się po chodniku w miejscu gdzie jazda rowerem była niedozwolona, nie sposób zatem doszukiwać się w jego zachowaniu naruszeń jakichkolwiek norm.

Sąd nie miał zatem wątpliwości co do odpowiedzialności pozwanego co do zasady.

Przechodząc do rozważań w zakresie wysokości szkody wskazać należy, iż w razie uszkodzenia ciała Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Krzywda podlegająca naprawieniu przez zasądzenie zadośćuczynienia to zarówno cierpienia fizyczne (ból i

inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała w postaci np. wyłączenia z normalnego życia itp.). Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne, jednakże w przedmiotowej sprawie brak przesłanek uzasadniających odmowę jego przyznania.

Odszkodowanie przewidziane w przepisie art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (okularów, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego itp.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1981 r., I CR 455/80, OSPiKA 1981 rok, poz. 223), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 r., II CR 365/73, OSNCP 1974 rok, nr 9, poz. 147), koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu (np. opłaty za kursy, szkolenia, koszty podręczników i innych pomocy, dojazdów).

Zatem z uwagi na treść żądania, podstawową kwestią konieczną dla oceny zasadności żądania powoda w zakresie przyznania mu zadośćuczynienia, było ustalenie rozmiaru cierpień i krzywd jakich doznał w wyniku wypadku, bowiem właśnie to kryterium decyduje o wysokości zadośćuczynienia jaka należna jest poszkodowanemu. Ustawodawca nie określił jednak wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444§1 k.c., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie kryteria, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znieść w przyszłości, ale także wysokość świadczeń, które z innych źródeł zostały poszkodowanemu wypłacone tytułem doznanej krzywdy. Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami tak już doznanymi jak również tymi, które w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

Przy ustaleniu rozmiaru cierpień doznanych przez powoda, które miały decydujące znaczenia dla określenia wysokości należnego mu zadośćuczynienia, pomocna była opinia biegłego sądowego. Biegły z zakresu ortopedii określił trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda na poziomie 2% z uwagi na następstwa doznanych urazów polegające na deformacji i tklivości okolicy podstawy V kości śródreńcza, które to następstwa mają charakter trwałe. Określając wysokość należnego zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze dolegliwości bólowe powoda, które były intensywne przez okres dwóch miesięcy a o mniejszym nasileniu występują do dziś. Należało mieć na uwadze unieruchomienie dłoni powoda przez okres 19 dni i konieczność pomocy w tym okresie. Sąd miał również na względzie, iż powód w dniu zdarzenia wybierał się na kremacja swojej babci, w którym to wydarzeniu ostatecznie, nie uczestniczył, co musiało być dla niego przykre. Powód nie przystąpił do dwóch egzaminów w czerwcu z uwagi na uraz, które zdawał we wrześniu, co z pewnością wpłynęło na jego wakacyjny wypoczynek, który uległ skróceniu. Wskazane wyżej okoliczności uzasadniają przyznanie powodowi kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszystkie wyniki z tego powodu koszty. Takimi kosztami są w szczególności koszty leczenia. Jak

powszechnie wiadomo okres oczekiwania na wizytę u specjalisty oraz na rehabilitację w ramach (...) jest długi (co zostało potwierdzone przez (...)) tym samym bezzasadne są zarzuty pozwanego dotyczące roszczenia o zapłatę kosztów leczenia. Sąd uznał iż naprawienie szkody obejmuje koszt wizyt u specjalisty w kwocie 240 zł. Za niezasadne należało uznać natomiast żądanie zasądzenia kwoty 50 zł tytułem badania, z paragonu nie wynika bowiem jakiego badania on dotyczy, nie sposób ustalić czy badanie to pozostawało w związku ze zdarzeniem. Sąd nie uwzględnił również żądania zasądzenia zwrotu kosztów poniesionych tytułem zakupu leków i przejazdów taksówkami, mając na uwadze, iż powód nie wykazał w żaden sposób, iż koszty takie rzeczywiście poniósł, nie wykazał również ich wysokości.

Powód domagał się również zasądzenia kwoty 2.500 zł tytułem utraczonego dochodu. W ocenie Sądu powód nie wykazał jednak, iż taki dochód by osiągnął gdyby do zdarzenia nie doszło. Niewątpliwie powód w poprzednie wakacje wykonywał pracę na rzecz P. (...) sp. z o. za którą otrzymał wynagrodzenie. Nie sposób jednak przyjąć wyłącznie w oparciu o pisemne oświadczenie prokurenta tejże spółki iż powód zostałby zatrudniony na okres dwóch wakacyjnych miesięcy 2013r. i otrzymałby z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 2.500 zł. Przedmiotowe oświadczenie ma charakter dokumentu prywatnego, a zatem stanowi jedynie dowód że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie określonej treści. Nie stanowi dowodu na to że powód rzeczywiście zostałby zatrudniony, nadto w poprzednim roku powód pracował jedynie jeden miesiąc, powód nie wykazał, iż pracowałby dwa miesiące. Powód nie wykazał również, iż po zdjęciu gipsu nie był zdolny do pracy do końca sierpnia 2013r. Odnosząc się do żądania zasądzenia kwoty 1.000 zł tytułem uszkodzonej odzieży wskazać należy, iż z zeznań powoda i świadków wynikało, iż powód w chwili zdarzenia miał na sobie garnitur i płaszcz oraz że uległy one zniszczeniu. Z zeznań powoda i złożonego rachunku wynika również, iż powód krótko po zdarzeniu nabył nowy garnitur za kwotę 550 zł. W ocenie Sąd wydatek ten pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, skoro garnitur uległ rozdarciu powód został zmuszony do nabycia nowego, co stanowiło poniesioną przez niego szkodę. Jeśli zaś chodzi o wysokość szkody związanej ze zniszczeniem płaszcza powód nie wykazał jej wysokości, nie przedstawił bowiem na tą okoliczność żadnego dowodu.

Powód domagał się również zasądzenia kwoty 448 zł tytułem zwrotu kosztów opieki jakiej wymagał. Na podstawie art. 444 §2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Renta z art. 444 § 2 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi formę naprawienia szkody. Nie jest to renta o charakterze socjalnym, a jej dochodzenie związane jest z ustaleniem szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym. Celem renty jest naprawienie szkody, co nie oznacza, że może pokrywać tylko te wydatki, które poszkodowany rzeczywiście poniósł. Dla jej zasądzenia wystarcza bowiem samo istnienie zwiększonych potrzeb, bez względu na to, czy pokrzywdzony poniósł koszt ich pokrycia. Renta przysługuje także w sytuacji, w której opiekę sprawowali nieodpłatnie członkowie rodziny, czy też opiekunka (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. akt V CSK 57/11). Powód nie domagał się jednak przyznania skapitalizowanej renty z uwagi na zwiększone potrzeby a zasądzenia odszkodowania, dlatego też powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powód w tym zakresie szkody nie poniósł.

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy iż w oparciu o przytoczone przepisy Sąd uznał żądanie powoda za zasadne co do kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 790 zł tytułem odszkodowania i taką też kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powoda, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 440 k.c. i miarkowania odszkodowania. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodzi znacząca dysproporcja w sytuacji majątkowej stron. Strona pozwana podkreślając swą złą sytuację majątkową całkowicie pomija sytuację powoda, który uzyskuje dochód w wysokości 1.500zł i ma na utrzymaniu niepracującą żonę. Nadto dla dokonania oceny konkretnego przypadku miarkowania w świetle zasad współżycia społecznego obok sytuacji majątkowej stron należy wziąć pod uwagę również inne okoliczności jak stronę podmiotową zachowania sprawcy. W przedmiotowej sprawie podkreślić należy, iż do zdarzenia doszło z wyłącznej winy pozwanego, który naruszył zasady ruchu drogowego w sposób rażący poruszając się po chodniku a zatem w miejscu niedozwolonym co tłumaczył niemożnością przejazdu jezdnią z uwagi na zaparkowany samochód na prawym pasie i nadjeżdżający z przeciwka pojazd na lewym pasie. Okoliczność ta w żaden sposób nie tłumaczy pozwanego, który winien zatrzymać się za zaparkowanym pojazdem i wykonać manewr

omijania gdy będzie to możliwe, bądź zsiąść z roweru i przeprowadzić go chodnikiem. Dodatkowo podkreślić należy, iż pozwany po zdarzeniu nigdy nie przeprosił powoda, nadto początkowo był gotowy do ugodowego rozstrzygnięcia, po czym w toku postępowania nie tylko zakwestionował swoją winę, ale obarczył winą za zaistnienie zdarzenia powoda.

W oparciu o art. 481 k.c. zasądzono odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 11 czerwca 2014r. mając na uwadze, iż powód pismem z dnia 26 maja 2014r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 5.098 zł odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 05.06.2013r. w terminie do dnia 10 czerwca 2014r.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód wygrał sprawę w 61% a zatem w takiej części należał mu się zwrot kosztów procesu, a pozwanemu w 39%. Na koszty poniesione przez powoda składała się opłata od pozwu w kwocie 475 zł, koszty zastępstwa prawnego – 1.200 zł, łącznie 1.675 zł, a 61% tej kwoty to 1.021,75 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego składały się koszty zastępstwa prawnego – 1.200 zł, opłata skarbową – 17 zł, wykorzystana zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 1.327,83 zł, łącznie 2.544,83 zł a 39% tej kwoty to 992,48 zł. Po zbilansowaniu tych kwot zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 29,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)
5. (...).